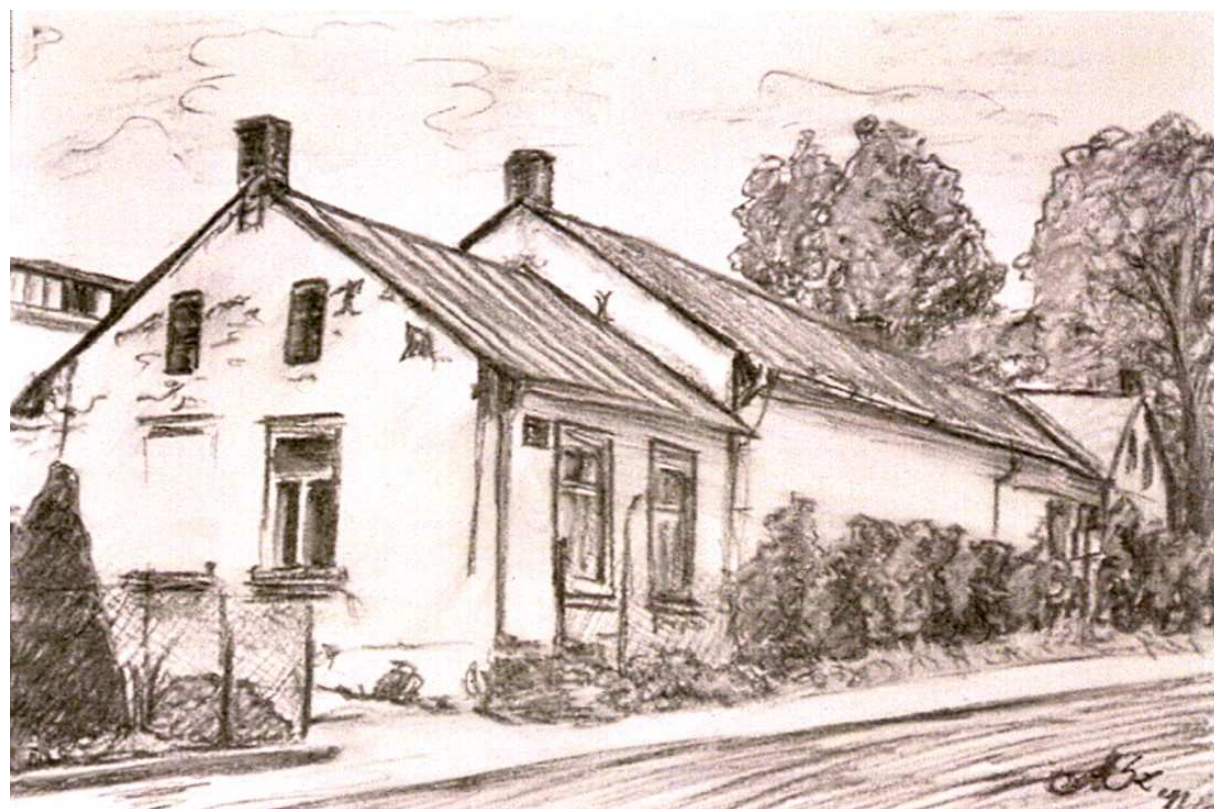


Drzewica w oczach artystów...



Budynek dawnej szkoły przy ul. Warszawskiej



Niszczący, kiedyś najładniejszy dom rodziny Lesiakowskich przy ul. Braci Kobyłańskich

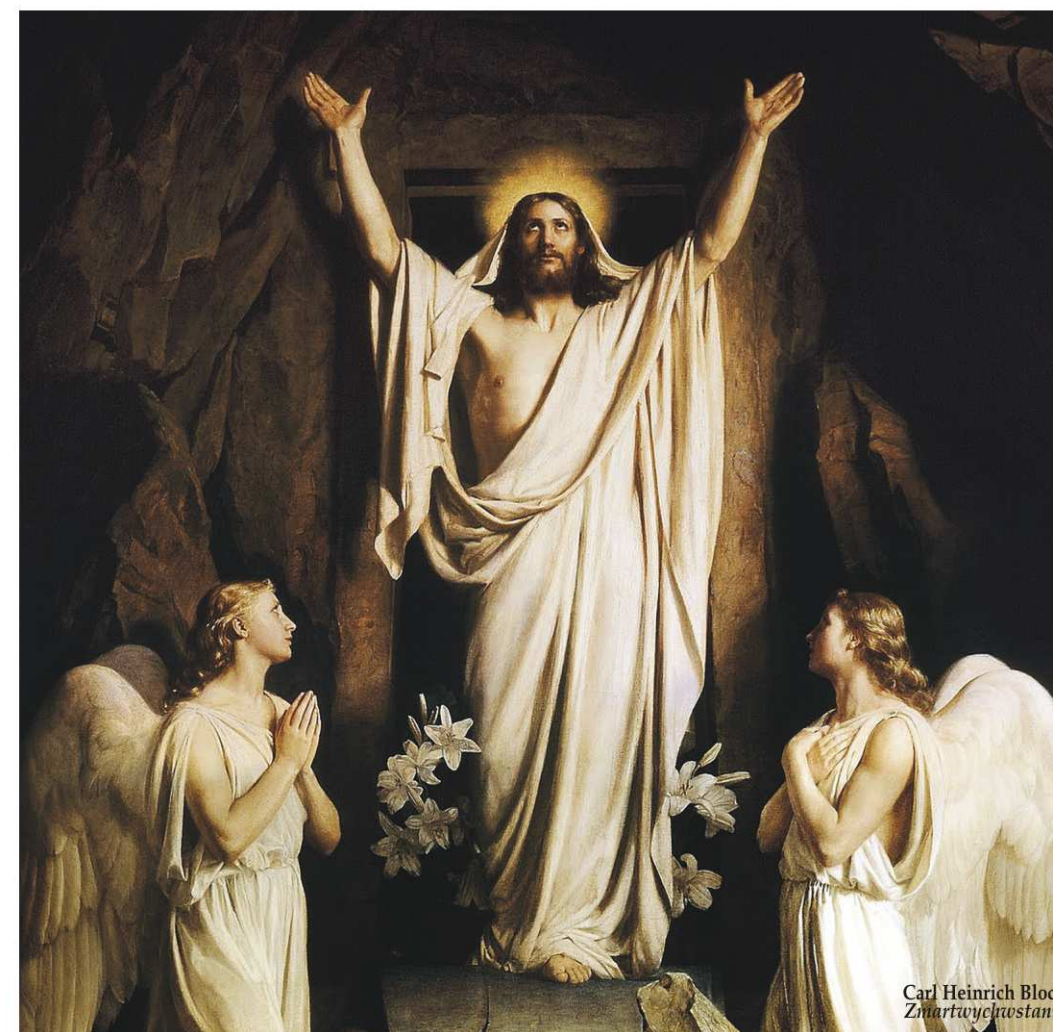
Alina Szymańska (węgiel i pastel na papierze, 29,6x21 cm)



WIEŚCI ZNAD DRZEWICZKI



KWARTALNIK HISTORYCZNY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DRZEWICY



Carl Heinrich Bloch
Zmartwychwstanie

Wszystkim Czytelnikom z okazji Świąt Wielkiej Nocy składamy najserdeczniejsze życzenia wesołego Alleluja! Niech ten wyjątkowy czas przyniesie wiele radości, szczęścia, spokoju ducha i wytchnienia od codziennych trosk

*- członkowie TPD oraz
Redakcja kwartalnika historycznego*

Szanowni Czytelnicy!

Po przeczytaniu artykułu pod redakcją Waldemara Pęczkowskiego, zatytułowanego „Samorząd i związkowcy o Berlachu”, zamieszczonym 2 XI 2012 r. w „Tygodniku Opoczyńskim”, postanowiłem znów poświęcić kilka kwartalników historycznych rodowi Kobylańskich, któremu nasza miejscowość Drzewica tak wiele zawdzięcza. To dzięki fabryce „Berlach” w roku 1946 znalazło pracę 512 robotników, w 1950 około 2000, w 1974 zatrudnienie przekroczyło 4000 osób. W 1984 roku stan zatrudnienia wynosił 3500 pracowników. Dzisiaj firma „Berlach”, istniejąca od roku 1893, rozstawiająca Drzewicę nie tylko w kraju, ale także w całym świecie, zatrudnia jedynie 112 osób. Jest to dla miasta i jego mieszkańców wielki ból.

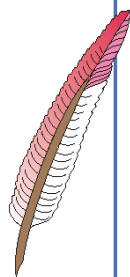
W tym kwartalniku, dla przypomnienia, zamieszczamy zdjęcie Samuela Kobylańskiego wraz z rodziną i uczestnikami uroczystości poświęcenia w 1927 r. jednej z hal fabrycznych, na tle nieistniejącego już dworku, w którym mieszkał, rysunki odręczne dworku i ogrodu spacerowego oraz nieistniejącego starego kamiennego zegara słonecznego. Ci, którzy przepracowali kilkadziesiąt lat w „Berlachu” nie poznaliby go wcale!

W kwartalniku tym zamieścimy też informację o 150 rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego (1863) związanego z ludźmi Drzewicy i jej zakładem odlewniczym.

Jak zwykle umieścimy też informacje „Z życia gminy i miasta Drzewica”.

Życzę przyjemnej historycznej lektury.

Ryszard Bogatek



Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych
Mieszkańcom Gminy i Miasta Drzewica
z życzeniami zdrowia, wszelkiej pomyślności
oraz smacznego jajka
Wesołego Alleluja!

Przewodnicząca
Rady Gminy i Miasta Drzewica
Nowakowska
Maria Teresa Nowakowska

Burmistrz
Gminy i Miasta Drzewica
Reszelewski
Janusz Reszelewski



Ten numer Wieści... możesz pobrać (w kolorze) ze strony internetowej o adresie:

<http://drzewica1429.republika.pl>

Wieści z nad Drzewiczki
kwartalnik, nr 1(85)/2013
od 1992 roku

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Drzewicy
Adres: Kilińskiego 8, 26-340 Drzewica
telefon: (48) 375 67 59
e-mail: tpd@drzewica.pl
internet: www.drzewica1429.republika.pl
Komitet redakcyjny:
Ryszard Bogatek (redaktor naczelny)
Współprac.: Anna Reszelewska
Skład komputerowy: Stefan Kowal

Wiosna

*Sniegi już tają, a rzeki szumią
W powietrzu skowronka dźwięk radosny
Przebiśnięgi wokoło kwitną
To znak nadchodzącej wiosny.*

*Nieśmiało listki stroją drzewa
Nad rzekami wierzby płaczące
Już zieleń świeża ścieli się wokół
I kaczeńce kwitną na łące.*



*Co dzień to cieplej i co dzień piękniej
Już klucze dzikich gęsi lecą
A na przylaszczykach na skraju lasu
Brylanty rosy świecą.*

*Wiosna już wokół, gdzie spojrzysz
Okryła wszystko kwiatem
I cała gama zapachów płynie
Wiosennym, radosnym światem.*

Feliks Wójcik

Szanowni Państwo!

Pragnę wyrazić wdzięczność za pamięć, pozdrowienia i nadsyłane numery kwartalnika historycznego Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy „Wieści znad Drzewiczki”.

Lektura tego pisma pomaga mi zgłębić tematy związane z Drzewicą, zachwycić się poezją ujmującą aspekty wiary i tradycji, a fotografie umieszczane na stronach kwartalnika pomagają mi przenieść się w ukochane strony.

Obecnie posługuję w parafii św. Kazimierza w Yonkers, NY.

Parafię tę na początku XX w. wybudowali nasi rodacy, licznie zamieszkujący Yonkers i okolice. Gromadzili się wówczas przy Polskim Domu Narodowym i kościele. Obecnie w tej okolicy mieszkają grupy angielsko i hiszpańskojęzyczne. Pragnę nadmienić, że patronem naszej parafii jest św. Kazimierz, który jest również patronem diecezji radomskiej, do której należy również parafia pod wezwaniem św. Łukasza w Drzewicy.

Za pośrednictwem kwartalnika składam najserdeczniejsze życzenia Wielkanocne – Redakcji kwartalnika, członkom Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy i wszystkim Czytelnikom.

Niech Zmartwychwstały Jezus Chrystus obdarza Was swoim błogostawieństwem i łaską.

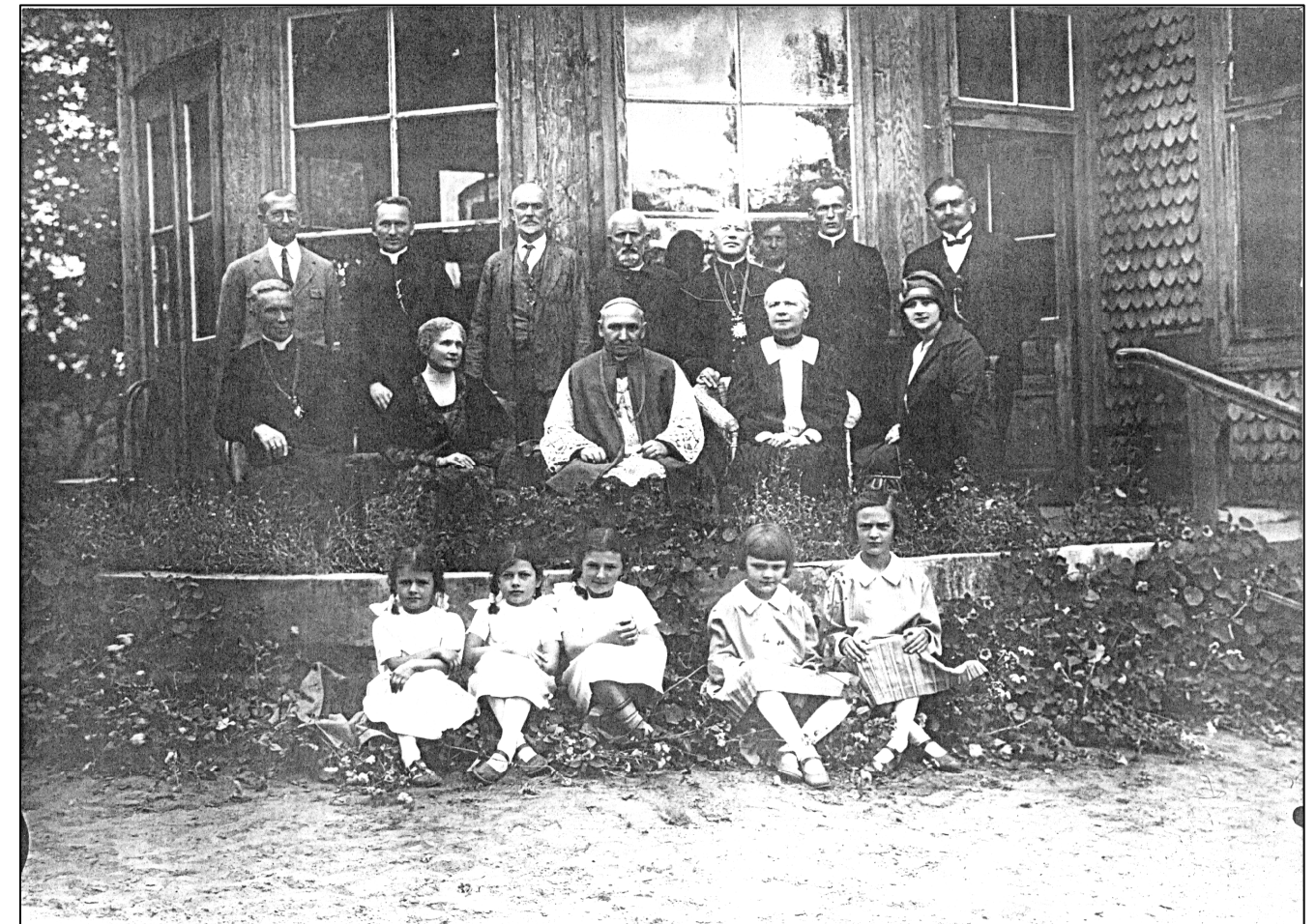
Z modlitwą –

Drzewiczanie o. Michał Czyżewski OSPPE



*Ojciec Michał przed kościołem.
W ręku trzyma kwartalnik „Wieści”*

Opis dworku Samuela Kobyłańskiego



Zdjęcie rodziny Samuela i Bronisława Kobyłańskich oraz uczestników uroczystości poświęcenia hali fabrycznej na tle werandy dworku. Pierwszy od lewej – August Kobyłański, ks. NN, Samuel Kobyłański, Bronisław Kobyłański (brat Samuela), proboszcz par. drzewickiej ks. kan. Stanisław Klimecki, ks. NN, rządcą majątku Kobyłańskich Dolewski. Siedzą: ks. NN, Maria Bronisławowa Kobyłańska, ks. bp. Paweł Kubicki, Maria Samuelowa Kobyłańska i córka Bronisława – żona Bauerfeinda. Na dole siedzą: 3 córki Augusta Kobyłańskiego oraz dwie Bauerfeindówny.

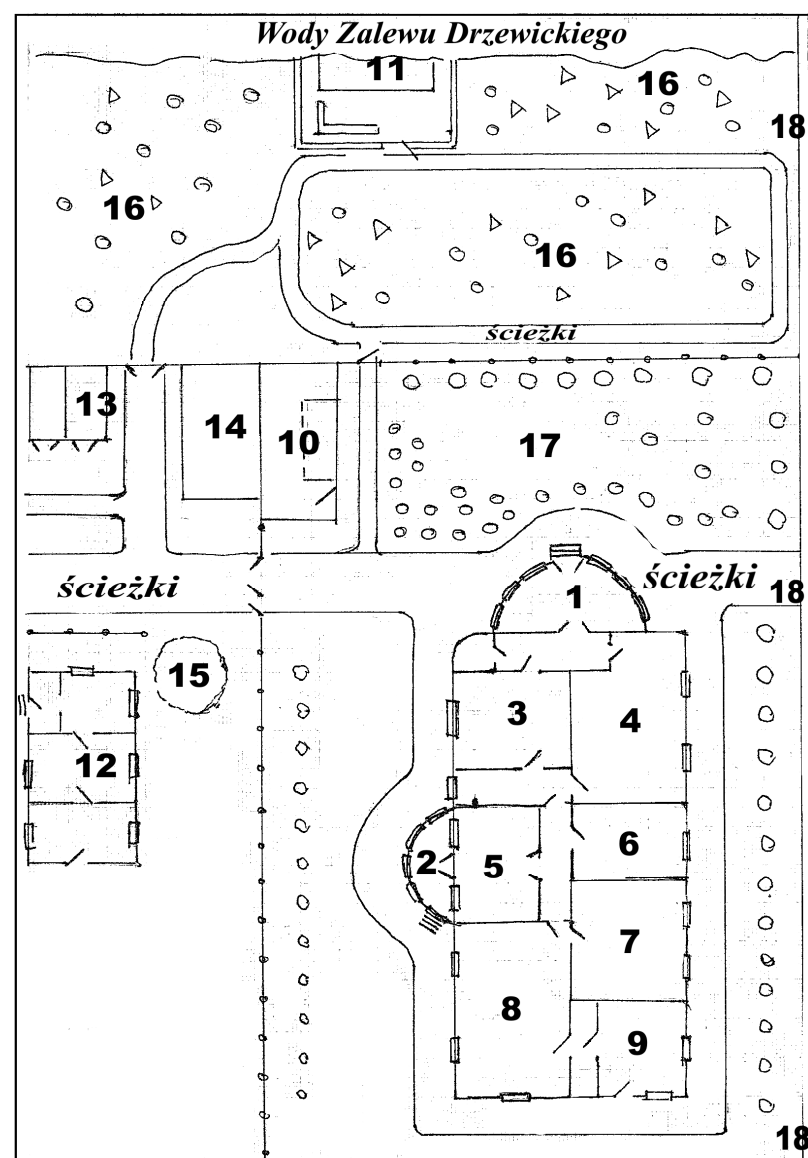
Szczegóły charakterystyczne

Weranda I była obrosnięta winem dzikim od północy a winogronami od strony południowej. Cały narożnik i część ściany od południa były pokryte tzw. rybią łuską. Wyglądało to bardzo ładnie. Tamże na I piętrze był półokrągły balkon duży a ściany pokryte były też łuską. Werandę I widać na fotografii w czasie poświęcenia jednego z budynków fabrycznych w 1927 r. Na zdjęciu jest: biskup sandomierski Paweł Kubicki (najprawdopodobniej), księża, Samuel, Bronisław i August Kobyłańscy i ich żony oraz 5 wnuczek (2 Bauerfeindówny i 3 córki Augusta). Na rysunku „słonecznik” otoczony był wysokim, szczelnym parkanem – część jego była pod dachem, była tam także piaskownica. „Łazienka” nad stawem – zbudowana z desek – cała pod dachem, odsłonięta od strony stawu. Miała dwa schodki kamienne do wody plus poręcz. Przycumowane zawsze były w okresie letnim kajak albo łódka. Wewnątrz znajdowała się ławka do wypoczynku.

Opis całego placu z dworkiem oraz z zaznaczeniem, że był tam park spacerowy, drzewa owocowe, różne kwiaty, żywopłoty, przekazała mi wraz z odręcznym rysunkiem P. mgr Jadwiga Trzcńska, która spędziła tam wiele dni w młodych latach, niespodziewając się, że tak smutny koniec będzie miała historia fabryki „Gerlach” w Drzewicy.

Z prawej – plan dworku i jego otoczenia.

- 1 – weranda od strony zachodniej (u góry znajdował się balkon widokowy)
- 2 – weranda od strony południowej
- 3 – sypialnia Samuela Kobyłańskiego
- 4 – salon duży
- 5 – salon mały
- 6 – sypialnia Marii Samuelowej
- 7 – pokój dziecięcy
- 8 – pokój stołowy
- 9 – kuchnia
- 10 – „słonecznik”
- 11 – łazienka
- 12 – dom rządcy Dolewskiego
- 13 – stajnie
- 14 – budynek folwarczny
- 15 – bróg (do przechowywania siana)
- 16 – park krajobrazowy
- 17 – ogród
- 18 – mur oddzielający zabudowania od kopalni piaskowca



Ja, piszący te słowa, miałem szczęście podziwiać architekturę tego drewnianego dworku jako pracownik zakładu, jeść owoce z drzew rosnących wokół dworku, ale kwiatów, krzewów i żywopłotów już nie widziałem bo ich nie było. Na miejsce, gdzie stał dworek, wywożono później odpady metalowe.

Tyle zostało po prywatnym placu i dworku dawnego współwłaściciela fabryki „Gerlach” Samuela Kobyłańskiego.

7.01.2013 r. minęło 110 lat, kiedy bracia Kobyłańscy – Samuel i Bronisław wraz z Karolem Temlerem dokonali zakupu tego majątku i zapłacili za Kuźnice Drzewickie wraz z osadą Syberia lub Borowiec o łącznym obszarze 180 mórg 190 prętów, sumę 18.500 rb.

Pisząc te słowa, chcę, żeby zakład „Gerlach” w Drzewicy i jego byli właściciele nie zostali zapomnieni. To Kobyłańscy zatrudniali w fabryce ludność z Drzewicy, i nie tylko. Oby powiedzenie: „bez Gerlacha nie ma Drzewicy” było długo pamiętane i nie spełniło się nigdy. Przypominają mi się słowa starych pracowników mówiących: „Panie Ryśku, jak rozbiorą komin w Gerlachu, to zakład przestanie istnieć”. Dzisiaj zakład „Gerlach” dla naszej gminy praktycznie nie istnieje.

Na następnym rysunku przedstawiam zegar słoneczny, albo raczej to, co z niego zostało! Kiedy był wyrzeźbiony w piaskowcu i kiedy postawiony na placu – nie wiadomo! Może był postawiony przez pierwszego właściciela – wykonawcę wielkiego stawu i pieca wytopowego w Kuźnicach – Filipa Nereusza Szaniawskiego, czy postawiony był przez braci Evans – późniejszych właścicieli Kuźnic albo przez ostatnich właścicieli – Lilpopa Rau i Loewenstein? Nie wiadomo! Oglądałem go na własne oczy, przechodząc obok niego codziennie jako pracownik szczyrzyków ogrodnich. Uważany był przez pracowników za okrągły stół służący do spożywania śniadań i kolacji w porze letniej. Stał na placu, przy którym był budynek działu szczyrzyków ogrodnich. Podstawa słonecznego zegara była pęknięta, a blat zegara utrzymywał się dzięki wzmocnieniu metalowemu, jakie było umieszczone wewnątrz słupa. Wskaźnik zegara był urwany, a blat z podziałką godzinową całkowicie zatarty. W czasach PRL był malowany wapnem na biało zawsze przed 1 maja. Wokół niego zasadzono krzewy jaśminu i były

POŻEGNANIE POETY



Dnia 17 stycznia 2013 r. odszedł do wieczności

FELIKS WÓJCIK

żył 87 lat

Śp. Feliks Wójcik urodził się 19 listopada 1927 r. w Modrzewiu w pow. opoczyńskim.

Jesienią 1942 r. jako kilkunastoletni chłopiec został wywieziony do niewolniczej pracy przymusowej w Niemczech, skąd wrócił do kraju dopiero w kwietniu 1945 r.

Po 25 latach pracy w Fabryce „Gerlach” w Drzewicy odszedł na emeryturę.

Od najmłodszych lat interesował się literaturą.

Obdarzony talentem poetyckim – od 1976 r. zaczął pisać wiersze. Zawarł je w tomikach poetyckich „To moje słowa” i „Zapach pól”.

Motto swojej twórczości ujął w słowach:

„Gdy jestem smutny
lub gdy się śmieję,
serce – uczucia
na papier leję”

Tak więc w strofach swoich wierszy rejestrował myśli, obserwacje, tęsknoty, smutki, radości i refleksje nad życiem i jego przemijaniem. Dominuje w nich tematyka religijna, patriotyczna i społeczna, jak również zachwyt nad pięknem natury oraz urokami przyrody w różnych porach roku.

Poezja zmarłego Pana Feliksa gościła na łamach „Wieści znad Drzewiczki” już od pierwszych numerów kwartalnika wydawanego od 1992 r. W dzisiejszym numerze na str. 23 kolejny wiersz pt. „Wiosna”.

Drogi Panie Feliksie, dziękujemy Ci za to, że byłeś, że tworzyłeś wśród nas, że mogliśmy ubogacić nasze pismo Twoją poezją.

Żegnamy Cię, spoczywaj w pokoju!

Wyrazy głębokiego współczucia całej Rodzinie składają

członkowie Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy
i zespół redakcyjny „Wieści znad Drzewiczki”

wych naszej gminy, emerytowanych nauczycieli, sponsorów współpracujących z drzewickim gimnazjum oraz wszystkich, którzy chcą obejrzeć spektakl w wykonaniu młodych artystów chociaż jeszcze uczniów.

Obsada: Anka – **Monika Stolarczyk**, Jan – **Aneta Białas**, Reżyser – **Kamil Walasik**, Obserwator – **Maciej Żach**.

W pozostałych rolach:
Natalia Broła, Ania Karbownik, Kasia Bohdziewicz, Ola Szpocińska, Agata Wójcik, Julia Wrzosek, Karolina Łęgosz, Magda Wolska, Dominika Dąbrowska, Kasia Smolarska, Weronika Stobieniecka, Hania Grabowska, Jagoda



Cegielska, Krzysztof Sobolewski, Marcin Kuchenbecker, Agnieszka Staniszevska, Weronika Nowak, Michalina Nowakowska, Celina Babis, Weronika Szczepanik, Ilona Chmielińska, Ola Staszewska, Martyna Pancer, Janek Klimek.

Scenografia: Patrycja Kasińska, Asia Gapys, Iza Worach, Eliza Noga, Emilia Grzelczak, Weronika Bednarczyk, Natalia Minkina.

★★★

Z prawdziwą przyjemnością oglądałam spektakl musicalowy „NASZE METRO”. Jestem pod dużym wrażeniem wyboru tak ambitnego przedstawienia, trafnej obsady artystów gimnazjalnych, interesującej scenografii i dużego wkładu pracy nauczycieli i uczniów w to przedsięwzięcie artystyczne.

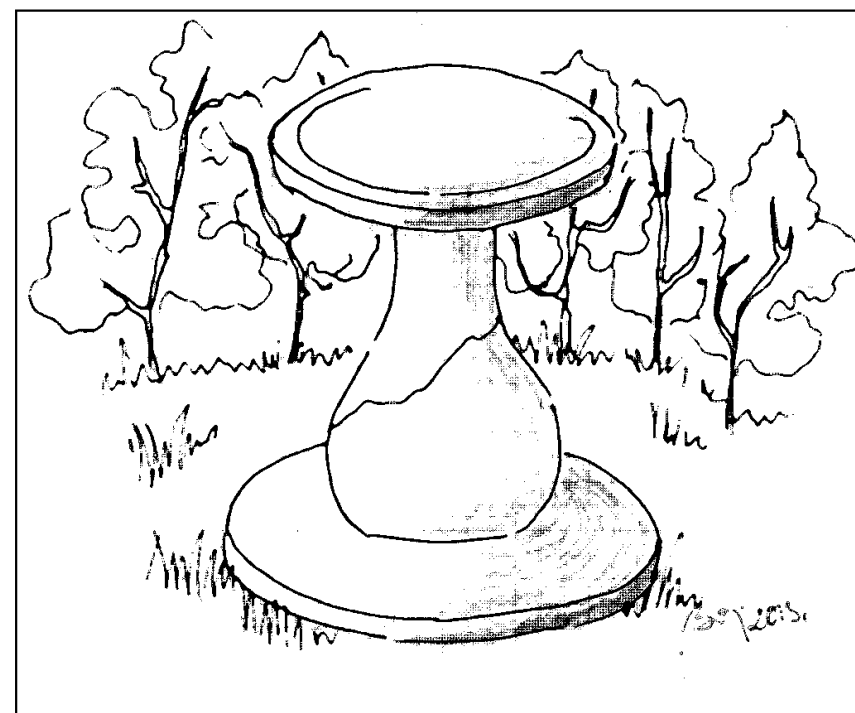
Wszyscy występujący gimnazjaliści potwierdzili swoje obycie ze sceną i talenty aktorskie.

Główne postaci zasługują na podkreślenia:

- ♦ **Anka – MONIKA STOLARCZYK** – ma talent wokalny, pięknie śpiewała,
- ♦ **Jan – ANETA BIAŁAS** – znakomicie zagrała rolę męską, co nie jest rzeczą łatwą,
- ♦ **Reżyser – KAMIL WALASIK** – czuje się na scenie, jak ryba w wodzie, w przyszłości może z powodzeniem konkurować z Januszem Józefowiczem,

Obserwator – MACIEJ ŻACH – wnikliwie dostrzegł i słusznie przewidział, że w kwartalniku „Wieści znad Drzewiczki” nie może zabraknąć informacji o „Naszym metrze”, co czynimy z prawdziwą satysfakcją i serdecznymi gratulacjami.

Anna Reszelewska



Tak wyglądał zegar słoneczny pod koniec lat sześćdziesiątych

umieszczone dwie ławki. Dziwię się tylko, że pracujący w „Gerlachu” magistrowie, inżynierowie i technicy metalowcy nie zwracali na niego uwagi i nie dostrzegali jego starości i piękna. A był wykonany w stylu barokowym. Gdy powróciłem do Drzewicy i do pracy w „Gerlachu” w 1973 r., po zabytkowym zegarze słonecznym oraz domach mieszkalnych i łaźni nie było już śladu! Nikt na to nie zwracał uwagi! Ani dyrekcja zakładu, Rada zakładowa, Rada Robotnicza ani kadra kierownicza i kadra inżynieryjno-techniczna.

Może to i lepiej, że owe starocie nie doczekały tak smutnego losu zakładu!

Ryszard Bogatek

150 rocznica wybuchu Powstania Styczniowego – 21 stycznia 1863 r.

W numerze 1/5/93 kwartalnika historycznego „Wieści znad Drzewiczki” przedstawione były nazwiska osób z Drzewicy i okolic biorących udział w Powstaniu Styczniowym 1863 r. Dla przypomnienia i upamiętnienia, zamieszczamy ponownie ich nazwiska celem utrwalenia tych osób, które swe życie i młode lata poświęcili dla wolności ukochanej ojczyzny – Polski!

Zacznijmy od przedstawiciela rodziny Kobylańskich, a mianowicie od Augusta – seniora, właściciela fabryki w Warszawie.

Na użytek powstańców wyrabiano w niej białą broń, głównie szable i bagnety. Któregoś dnia do fabryki wpadli Kozacy i zniszczyli wszystkie maszyny i urządzenia – fabryka przestała istnieć. August Kobylański należał do powstania i był tak zwanym „setnikiem”, czyli dowodził stoma powstańcami. Złapany przez Kozaków, miał w kieszeni listę swoich podwładnych. Nie mogąc jej wyrzucić, zjadł ją, co niestety zauważyli Kozacy. Gromada żołdaków rzuciła się na niego, kopiąc po brzuchu i lejąc wodę do ust. Maltretowany August Kobylański zwymiotował, lecz na wyplutym papierze nie można było odczytać nazwisk powstańców. Żołdackie buty zostawiły trwałe ślady kopania – odbita wątroba i zgnieciony złoty kieszonkowy zegarek. August został osadzony w cytadeli warszawskiej i skazany na karę śmierci. Dzięki łapówce zmieniono karę na zsyłkę na Sybir. Wówczas rodzina złożyła się na dalsze łapówki i Augusta wypuszczono na wolność bez prawa zamieszkania w Warszawie. Jednocześnie rząd carski nałożył olbrzymie kontrybucje na fabrykę przy ulicy Piesznej, podwyższając wartość zniszczonej fabryki. Wobec niemożności spłacenia kontrybucji carat wystawił fabrykę na licytację.

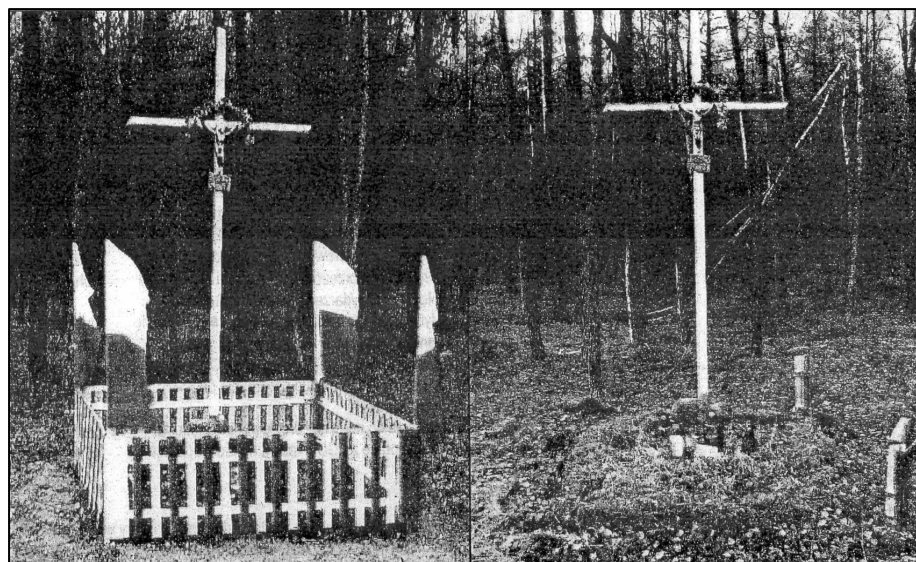
Od wielu lat zatrudniony był w fabryce Wojciech Bieńkowski jako kierownik, tak zwana „prawa ręka” właściciela. On to właśnie nabył całą posesję przy ul. Piesznej na drugiej z rzędu licytacji. Rodzina Bieńkowskich zajęła mieszkanie Kobylańskich na I i II piętrze. Odnowiono też fabrykę na parterze. August Kobylański zamieszkał na Marymoncie w ciężkim stanie zdrowia, niezdolny do pracy i tylko łowił ryby w tamtejszych stawach. Jego najstarszy syn

August – junior wywędrował za granicę, prawdopodobnie do Rosji, Samuel zbiegł do Turcji, uciekając przed poborem do wojska carskiego, a najmłodszy, Bronisław, gdy tylko zdał maturę w gimnazjum rosyjskim, zabrał się do roboty i otworzył wytwórnę noży na Woli przy ul. Okopowej, Później, gdy Samuel wrócił z Turcji, obaj bracia przenieśli w 1893 r. fabrykę do Drzewicy zabierając ze sobą Stefana, syna z drugiego małżeństwa Augusta – seniora Kobylańskiego.

Wspomnienia opracowała prawnuczka Augusta mgr Jadwiga TRZCIŃSKA – I voto Bieńkowska

Powstańcy z Drzewicy i okolic

Po walce pod Ossą w dniu 10 lipca 1863 r. rozpoczętej z Moskalami o godz. 18.00 a trwającej kilka godzin, zwyciężyli powstańcy pod wodzą mjr. **Ludwika Żychlińskiego**. Kilku rannych powstańców pod wodzą Wojciecha Urbańskiego – gisera z Drzewicy przybyło do Drzewicy i rozlokowano ich u mieszczan, księży i organisty. Osiemnastoletni Wojciech, syn **Wojciecha Urbańskiego** śmiertelnie ranny w walce pod Ossą pochowany



Grób powstańca Wojciecha Urbańskiego jr. – wygląd pierwotny i po zniszczeniu w grudniu 2011 r. Obecnie przywraca się stan sprzed dewastacji.

został na skraju lasu pod Antoniowem. Ranni powstańcy, z których niewielu uratowano, zmarli. **Alojzy Rupniewski**, student Uniwersytetu Jagiellońskiego, pochowany jest w podziemiach kościoła, inni pochowani są na cmentarzu, nawet nie wiadomo gdzie. Czas zatarł ślady.

Oto nazwiska wyróżniających się w Powstaniu Styczniowym drzewiczian.

Gaczyński Ignacy (1826 – 1879) będąc organistą w Drzewicy, pełnił w czasie powstania bardzo odpowiedzialną funkcję, gdyż był naczelnikiem parafialnym. Głównym zatem jego obowiązkiem było: gromadzenie, przechowywanie i dostarczanie dla oddziałów partyzanckich prowiantów, pieniędzy tudzież broni. Złapany raz pewnego na tym stanowisku przez włościan radzickich, został dotkliwie przez nich poturbowany. Niewiele wówczas brakowało, a byłby wraz z całym ekwipunkiem za ich pośrednictwem dostał się w ręce Moskali. Smutnie mu skończyło się, jak też i księdzu Stanisławowi Gordonowi, fundatorowi krzyża pamiątkowego w Drzewicy z napisem: „Ojczyznę, wolność racz nam wrócić Panie 1863 r.” Dzięki donosowi jednego z miejscowych szpiclów zostali za to surowo ukarani. Krzyż został zniszczony, a oni sami skazani na zapłacenie 2000 rubli. Nie wiadomo jakby naprawdę cała ta sprawa się skończyła gdyby nie protekcja barona Artura Reyskiego ówczesnego dziedzica Drzewicy.

Kuczewski Jakub, jako naczelnik poczty w miasteczku Drzewicy, współpracował czynnie w tajnej miejscowej organizacji. Głównym jego obowiązkiem była dostawa różnych papierów i pieniędzy dla partyzantów. W czasie jednej z takich wypraw został schwytany przez watahę kozaków koło Drzewicy pod Górą zw. Żurawią. Wyrokiem Sądu Wojennego został skazany i wywieziony na Sybir, skąd niestety już do Ojczyzny nie wrócił, umierając na wygnaniu.

MUSICAL GIMNAZJALISTÓW „NASZE METRO”

*Świat się zmienia,
Padają mury, otwierają się granice
Teatr też się zmienia
Niezmienne pozostają tylko marzenia...
... marzenia młodych ludzi, nasze marzenia*



W dniu 22.01.2013 r. w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Drzewicy odbyła się premiera musicalu „Nasze metro”. To już kolejny musical w wykonaniu drzewickich gimnazjalistów. Przedstawienie oparto na musicalu „Metro” wg scenariusza Janusza Józefowicza, dyrektora artystycznego Teatru „Buffo” w Warszawie. Szkoła uzyskała zgodę p. Janusza Stokłosy, autora muzyki, na realizację przedstawienia oraz

wykorzystanie ścieżki dźwiękowej do musicalu.

„Metro” to opowieść o marzeniach i rozczarowaniach, o pasji, o młodzińskich ideałach i o dezorientacji młodych ludzi w świecie, w którym dorośli ulegają władzy pieniądza i nie zawsze znajdują czas dla swoich dzieci. W musicalu grupa młodych wykonawców opowiada o swoich marzeniach, a każda wyśpiewana nuta, każdy wytańczony takt jest tych marzeń spełnieniem. Widzimy więc na scenie pasję i entuzjazm, taniec i śpiew. Jest tam miłość, szaleństwo i młodość. A przede wszystkim to historia romantycznej miłości.

Przedstawienie przygotowywane było na zajęciach artystycznych pod kierunkiem p. Anny Pietrasik. Do współpracy zaangażowani zostali również nauczyciele: p. Renata Dzedzic, p. Joanna Owczarska i p. Bożena Ramus. Przez pierwszy semestr roku szkolnego 2012/2013 uczniowie realizowali program w wymiarze dwóch godzin tygodniowo. Wybierając taki rodzaj zajęć gimnazjaliści mieli świadomość tego, iż czeka ich wiele godzin pracy na zajęciach pozalekcyjnych. Wysiłek i poświęcony czas przyniosły wiele satysfakcji i radości. Sztuka była wystawiana dla uczniów gimnazjum, rodziców, zaproszonych gości, w tym przedstawicieli władz samorządowych i lokalnych instytucji a także dla uczniów szkół podstawowych z terenu naszej gminy i podopiecznych WTZ.

Przedstawienie wystawiane było już pięciokrotnie, a sukces i pochlebne opinie sprawiły, że 4 lutego musical wystawiany był po raz szósty dla: nauczycieli z wszystkich placówek oświato-

WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY W DRZEWICY

13 stycznia 2013 r. w Drzewicy po raz drugi działał samodzielny sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy z siedzibą w Szkole Podstawowej przy ul. Staszica w Drzewicy. Zebrano rekordową kwotę **14.335 zł.** W tej kwocie mieści się ponad 3 tysiące złotych od ofiarodawców z Bielin, Domaszna, Idzikowic, Libiszowa, Poświętnego i Radzic. W pracę włączyło się 47 wolontariuszy.

Zbiórka pieniędzy była połączona z koncertami i występami artystycznymi, w które włączyło się Przedszkole Samorządowe w Drzewicy, chór dziecięcy Szkoły Podstawowej w Drzewicy, Koło Gospodyń Wiejskich „Strzyżowianki” i młodzież zespołu rokowego WASTED ROWLER.

W przerwach występów wokalnno-muzycznych odbywała się licytacja przedmiotów i usług ofiarowanych przez lokalne firmy, przedsiębiorców, sprzedawców, Warsztat Terapii Zajęciowej i osoby prywatne.

Atrakcją dnia dobroczynności była obecność kawalerzystów na koniach z grupy rekonstrukcji historycznej Stowarzyszenie Ułanów im. Wydzielonego Oddziału Wojska Polskiego mjr. Hubala.

Odbył się również bieg sztafetowy wokół Drzewicy grupy TEAMSPORT OPOCZNO i zawody strzeleckie.

Chętnych częstowano grochówką ze szkolnej kuchni oraz kielbaskami z ogniska, nad którym czuwali kadeci z Korpusu Kadetów z Lipin. Późnym wieczorem wypuszczono atrakcyjne lampiony ze świecidełkami do nieba.



Występ przedszkolaków



Licytacja

Impreza zorganizowana z dużym rozmachem i bardzo interesującym programem.

W sprawną realizację imprezy włączyli się również nauczyciele i pracownicy Szkoły Podstawowej w Drzewicy z p. dyr. **Renatą Smolarek** – prowadzącą licytację. GRATULUJEMY!



Dzieci kochają konie



Liczenie zebranych pieniędzy

Informacja przygotowana na podstawie materiału szefa sztabu WOŚP – p. **Radosława Smolarka**

Należy jednocześnie dodać, że był to synowiec (bratanek) dziekana Franciszka Ksawerego Kuczewskiego b. proboszcza drzewickiego.

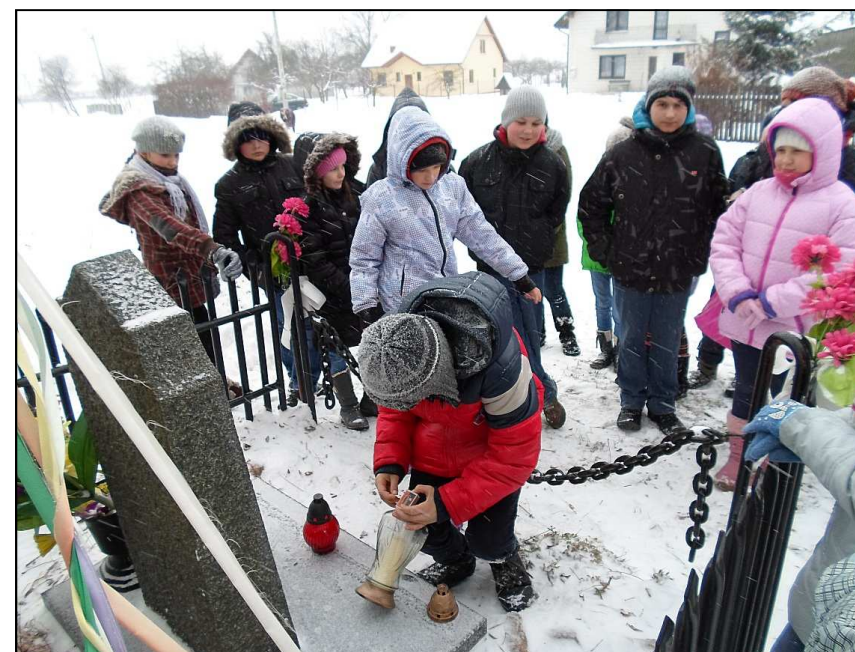
Łopatecki Seweryn na krótko przed powstaniem, kupiwszy w Drzewicy włókowe gospodarstwo, osiadł na nim. Jako obywatel zaciągnął się do powstania. Po walce pod Ossą uszedł w lasy, oczekując na przyście nowej partii. W międzyczasie został pojmany w Żardkach, gdzie go też zaraz przymocowano do końskiego ogona i powleczono do Drzewicy odległej o trzy kilometry. Nie dostawszy się nawet do miasteczka, zmarł w strasznej męczarni. Tak oto zginął jeden z najlepszych żołnierzy Dionizego Czachowskiego.

Reyski Jan Nepomucen, właściciel majątku rodem z Drzewicy, zginął w 1863 r. jako dowódca specjalnego oddziału walczącego w Sandomierskim. On to opanował miasto Sandomierz i w dniu 9 lutego 1863 r. ruszył do Koprzywnicy, a potem połączywszy się z Langiewiczem, do Gór Świętokrzyskich.

Trepko Kazimierz, rodzony brat Oktawiana i również posesor Strzyżowa, prawie cały swój majątek przeznaczył na potrzeby krajowe. Brał też zdaje się udział w potyczkach. Za uczestnictwo w powstaniu, skazano go na wygnanie z Ojczyzny. Towarzyszyli mu w tym nieszczęściu mieszczanie drzewicki, Kaczorkiewicz oraz Ignacy Goszczyński.

Trepko Oktawian, herbu Topór, pochodził ze szlacheckiej rodziny, osiadłej od niepamiętnych czasów w ziemi opoczyńskiej. W czasie powstania należał do Czerwonych i był całkiem odmiennych zapatrywań politycznych niż jego brat rodzony Włodzimierz. Nie tylko materialnie pomagał powstańcom, ale osobiście w ich szeregach walczył o wolność. W czasie chwilowego pobytu w swym rodzinnym majątku Strzyżów, został pochwycony, a następnie powieszony przez Moskali.

Trepko Włodzimierz, brat Oktawiana, był dziedzicem rozległego majątku Strzyżów pod Drzewicą. Mirosławski w swoich pamiętnikach nazywa go mężem zaufania w Organizacji Wiejskiej i wlicza do Stronnictwa Białych. W czasie samego powstania zrywa z dawną polityką i staje się gorącym zwolennikiem walki orężnej. Sam bierze udział w potyczkach i bitwach. W obawie przed konfiskatą swych dóbr, sprzedaje Strzyżów baronowi Reyskiemu, a po ukończonych walkach osiada najpierw w majątku Drzewicy jako administrator, a potem w Warszawie, gdzie kończy swój pracowity żywot.



Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Drzewicy oddają hołd powstańcom styczniowym pochowanym w Dąbrówce

Ks. Gordon Stanisław należał do bardzo ofiarnych i jednocześnie czynnych członków powstania. Jako dziekan skrzynecki i proboszcz Drzewicy miał pracę konspiracyjną znacznie ułatwioną, gdyż do swej dyspozycji miał wielu świątłych i wybitnych parafian, a między innymi prawie całą szlachtę. Toteż w czasie toczących się walk podjazdowych na terenie powiatu opoczyńskiego, plebania jego, jak też i sąsiednia organistówka, zamieniły się na magazyny, a czasowo nawet, po walce pod Ossą, na prowizoryczny ale mocno zakonspirowany lazaret.

Goszczyńska Anna z Kredów, jako mieszkanka Drzewicy, zaciągnęła się do partii Stamirowskiego w charakterze markietanki. Zginęła ona podczas głośnego ataku na Ossę, pozostawiwszy po sobie jedynaczkę, Feliksę, również zamieszana w krwawej zawierusze. Została pochowana pod jedną z figur przydrożnych między Ossą a Studzianną.

Goszczyńska Feliksa brała również czynny udział w powstaniu, lecz szczęśliwie przetrwała go, umierając w 1910 roku jako cicha zakonnica w klasztorze krakowskim.

Kaczorkiewicz, mieszczanin odrzywolski, brał czynny udział w powstaniu. Służył w jednej partii z Kazimierzem Trepką. Z nim też dzielił długie wygnanie na Syberii.

Korycki Józef Bonawentura, syn Jana Nepomucena i Anieli z Rapackich. Piastował w dobie powstania styczniewego stanowisko burmistrza w Odrzywole. Jako obywatel polski, z pochodzenia szlachcic wychowany był na tradycjach patriotycznych. Toteż w 1863 r. przystał od razu do walczących o wolność. Ujęty przez Moskali, został utopiony w studni na rynku w Drzewicy.

Krumpel Ernest, z wyznania ewangelik, będąc w czasie krwawej rewolty dyrektorem żelaznych zakładów w Drzewicy, lał dla powstańców armaty, kuł szable i szpady i udzielał ponadto pomocy materialnej.

Urbański Wojciech, urodzony w Drzewicy, był z zawodu giserem i pracował przez czas dłuższy w zakładach żelaznych w Kuźnicach Drzewickich. Brał czynny udział, wraz ze swoim synem, w powstaniu. Sam szczęśliwie ocalał w zawierusze, utracił jednak pod Ossą swego syna, na którego grobie umieścił później żelazny odlew ze swoimi inicjałami, tudzież rok 1863 i podobiznę Chrystusa na krzyżu. Zmarł Wojciech Urbański mając 60 lat.

Drzewica, pow. opoczyński. W okolicach i samej Drzewicy jest sporo mogił, szczególnie z samego okresu powstania. Na cmentarzu miejscowym odszukać jeszcze można tylko ślady po jednej z takich, która w ostatnich czasach została zrównana z ziemią. Spoczywają w niej zwłoki bohaterów spod Ossy. Pod figurami i przydrożnymi krzyżami znajdują się również mogiły, ale już dziś zapomniane i porośnięte trawą i zielskiem. Są to miejsca wiecznego spoczynku zmarłych od ran powstańców, których skolatanie życie skończyło się nie w lesie lub polu, lecz po domach mieszczan drzewickich.



Uczniowie Szkoły Podstawowej w Brzustowcu wraz z nauczycielami oddają hołd powstańcom styczniewym 1863 r. pochowanym na tzw. cmentarzu cholerycznym

Ryszard Bogatek

Zdolni piłkarze z Warsztatu Terapii Zajęciowej w Drzewicy



Łukasz Tępiński (w środku) i Mariusz Tomczyk (pierwszy z prawej). Sportowców honorują: Maria Teresa Nowakowska – przewodnicząca Rady i burmistrz Janusz Reszelewski.

Łukasz Tępiński i Mariusz Tomczyk – uczestnicy warsztatu Terapii Zajęciowej w Drzewicy są członkami kadry narodowej w piłce nożnej Olimpiad Specjalnych.

Obydwaj zawodnicy brali udział w Europejskim Turnieju Piłki Nożnej w Balle-rup w Danii oraz XIII Ogólnopolskim Turnieju Piłki Nożnej Olimpiad Specjalnych w Gutowie Małym – odnosząc duże sukcesy.

Dnia 24 stycznia 2013 r.

podczas sesji Rady Gminy i Miasta Drzewica zdolni piłkarze otrzymali listy gratulacyjne i piłki z podziękowaniami, gratulacjami i życzeniami kolejnych sukcesów sportowych.

Samorządowcy i goście posiedzenia nagrodzili zawodników gromkimi brawami.

My również gratulujemy kadrowiczom sukcesów i zapraszamy Czytelników na stronę internetową www.wtzdrzewica.pl, gdzie można na bieżąco śledzić efekty pracy podopiecznych Warsztatu Terapii Zajęciowej w Drzewicy.

(AR)

Drzewicki sport górą

Szkolny Związek Sportowy corocznie realizuje powiatowy kalendarz zawodów sportowych w kategorii szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Drzewickie szkoły od lat z powodzeniem konkurują z rówieśnikami w różnych dyscyplinach sportowych. I tak było tym razem.

Podsumowanie rywalizacji sportowej szkół za 2012 r. miało miejsce podczas uroczystej sesji Rady Powiatu w Opocznie. Uczniowie drzewickich szkół wypadli imponująco w swoich kategoriach szkół zajmując miejsca na podium, jak niżej:

- ♦ I m. – Publiczna Szkoła Podstawowa w Drzewicy
- ♦ II m. – Gimnazjum im. Jana Pawła II w Drzewicy
- ♦ III m. – Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Drzewicy

Gratulujemy uczniom, nauczycielom wychowania fizycznego prowadzącym młodych sportowców, dyrekcji szkół i rodzicom zwycięzców.

Redakcja

Zakończenie sportowej kariery Grzegorza Kiljanka

GRZEGORZ KILJANEK – najbardziej utytułowany i doświadczony zawodnik Ludowego Klubu Kajakowego w Drzewicy, reprezentant Polski, członek kadry narodowej, najlepszy góral wśród Polaków w kanadyjkach jedynkach (C-1), wielokrotny mistrz Polski, Europy i świata w kategorii juniorów i seniorów oraz wielokrotny drużynowy mistrz Polski, Europy i świata w C-1x3.

Zwieńczeniem sportowej kariery Pana Grzegorza była nominacja olimpijska i udział w XXX Igrzyskach Olimpijskich „Londyn – 2012” – 19 miejsce w C-1.

W styczniu 2013 r., po 17 latach pięknej przygody sportowej, zdecydował zakończyć karierę, którą rozpoczął mając 11 lat.

Oficjalne pożegnanie miało miejsce 26 stycznia podczas zebrania podsumowującego udany sezon 20-12 r. – z udziałem kajakarzy, trenerów, działaczy sportowych z prezesem Krzysztofem Supowiczem, sędziów, rodziców, dyrektorów placówek oświatowych i sympatyków klubu.

Na tę wyjątkową uroczystość przybyli również: prezes Polskiego Związku Kajakowego – Józef Bejnarowicz, przedstawiciel Departamentu Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego w Łodzi – Hieronim Hubar oraz przewodnicząca Rady GiM – Maria Teresa Nowakowska i burmistrz – Janusz Reszelewski.



Puchar wręcza prezes PZK Józef Bejnarowicz w towarzystwie prezesa LKK Krzysztofa Supowicza



Podziękowania i nagroda z rąk przewodniczącej Rady M. T. Nowakowskiej i burmistrza Janusza Reszelewskiego

Padło wiele serdecznych słów gratulacji z wręczeniem nagród. Dziękowano za sukcesy i godne reprezentowanie kraju, województwa, Drzewicy, Polskiego Związku Kajakowego i klubu.

Sukcesy sportowe takiej klasy, osiągnięte przez tak wiele lat, bywają udziałem nielicznych sportowców. Są one okupione ciężką, systematyczną pracą i podporządkowaniem życia rodzinnego i osobistego jednemu celowi – sukcesowi sportowemu. W życiu sportowca wpisane są regularne treningi, zgrupowania, sprawdziany, zawody, eliminacje, nominacje, również kontuzje – to życie na walizkach, częste podróże, obozy treningowe – z daleka od rodziny i przyjaciół.

To wreszcie umiejętność pogodzenia obowiązków sportowca z własną drogą życiową, również edukacyjną – co nie jest proste i łatwe.

Pan Grzegorz Kiljanek potrafił sprostać wszystkim wyzwaniom. Jest absolwentem Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie z tytułem magistra wychowania fizycznego. Posiada również uprawnienia instruktorskie wielu dyscyplin sportowych.

Za wszystko bardzo dziękujemy, życzymy zdrowia, wszelkiego dobra i spełnienia życiowych planów osobistych i zawodowych.

(AR)

Wiosna na wsi

Lody spłynęły,
Słońce ziemię grzeje.
Pączki na drzewach
Pęcznieją i rosną.
Rano zawzięcie
Na podwórkach pieją
Stare koguty
Odurzone wiosną.
W stajni rzy źrebię.
W chlewie świnie kwiczą,
Na skrytych gniazdach
Kury – nioski gdaczą.
Młode cielęta
Gdzieś w oborze ryczą.
Siodłate wrony
Na gałęziach kraczą.

A po południu,
Na ciepłym podwórku
Chodzą gęsiego
Wszystkie takie same
Małe gąsienki
Jakoby po sznurku
Drepcą za swoją
Białą gąską – mamą.

Nie tylko

Wiosną
Nie tylko trawy na łąkach rosną.
Nie tylko w sadach kwitną drzewa.
Nie tylko słowik w parku śpiewa.
Nie tylko wiosną kwitną kasztany.
Nie tylko tyle par zakochanych.
Nie tylko lęgną się ptaszęta.
Nie tylko są Zielone Święta.

Ale jedynie,
Właśnie wiosną
I tylko w maju.
Gdzieś przy kaplicach
Wiejskie dziewczęta
Pieśni śpiewają
Na cześć Maryi bogurodzicy.

Wtedy też wiosnę wychwalają,
Bo oto takie słowa śpiewają,
Słowa z przyrodą skojarzone –
„Chwalcie łąki umajone...”

Antoni Kmita

Z ŻYCIA GMINY

Zadania inwestycyjne realizowane w 2012 roku

Odnawialne źródła energii

I. Instalacja pomp ciepła i kolektorów słonecznych na budynkach użyteczności publicznej w gminie Drzewica.

Projekt obejmował:

1. Remont instalacji centralnego ogrzewania z montażem pomp ciepła dla budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w Radzicach Dużych – wartość zadania: **766.411,02**

2. Wykonanie instalacji solarnej do podgrzewu ciepłej wody dla budynku Ludowego Klubu Kajakowego w Drzewicy – **65.599,27**

3. Instalację solarną do podgrzewania ciepłej wody dla budynku Klubu Sportowego „Gerlach” – **88.191,04**

Wartość zadania: **920.161,33 zł.**

Wartość dofinansowania: UE – **572.184**, WFOŚiGW w Łodzi – **337.800**

Gospodarka wodno-ściekowa

I. Remont infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy Drzewica

Wykonano:

1. Remont zbiorników wody czystej nr 1 i 2 (2 x 500 m³) na Stacji Uzdatniania Wody w Drzewicy

2. Remont zbiornika żelbetowego oczyszczalni ścieków w Drzewicy

3. Rozbudowę radiowej sieci telemetrycznej, monitoringu 27 sztuk przepompowni sieciowych i sterowania urządzeniami wytypowanych przepompowni na terenie gminy Drzewica wraz z oczyszczalnią ścieków

Wartość inwestycji: **1.452.650,56 zł**

Wartość dofinansowania: **852.818,97 zł**

II. Budowa sieci wodno-kanalizacyjnej – ul. Żeromskiego w Drzewicy

1. W ramach zadania wykonano wodociąg i kolektor sanitarny wraz z przyłączami

Wartość zadania: **78.631,57 zł**

Infrastruktura sportowo-rekreacyjna

1. Przebudowa boiska LKS „Radzice” w Radzicach Dużych

W ramach realizowanej inwestycji wykonano roboty ziemne i melioracyjne, ogrodzono boisko, zamontowano trybuny i piłkochwyty.

Wartość inwestycji **545.947 zł**, dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej w wysokości **333.766 zł**.

2. Budowa boiska i placu zabaw w miejscowości Brzuza

Zakres operacji obejmował montaż piłkochwytów i bramek,

roboty ziemne i ogrodzeniowe, zakup i montaż zestawu do zabawy oraz elementy „małej architektury”.

Wartość inwestycji: **120.706,67 zł**

Wartość dofinansowania: **78.508,00 zł**

3. Budowa placu zabaw w miejscowości w Radzice Małe

Zakres prac objął roboty ziemne i ogrodzeniowe; montaż zestawu do zabawy oraz elementy „małej architektury”

Koszt całkowity: **69.065,08 zł**

Wartość dofinansowania: **39.127,00 zł**



Kolektor słoneczny na boisku KS „Gerlach”

Niezwykła akcja na drzewickim stawie

1 marca na drzewickim stawie doszło do dramatycznego wydarzenia. Na środku zbiornika, pod trzema niefrasobliwymi młodzianami załamał się lód. Jeden z nich wydostał się na brzeg o własnych siłach, ale dwaj znaleźli się w lodowatej wodzie.

Pierwsi na ratunek przybyli strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Drzewicy, po chwili dwaj policjanci z miejscowego Komisarjatu, a wkrótce nadciągnął zastęp z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Opocznie.

Dla druhów z Drzewicy była to, bez wątpienia, najtrudniejsza akcja ratownicza. Strażacy walczyli o życie tonących, z bardzo realnym zagrożeniem własnego życia. Tylko dzięki szybkiej, brawurowej postawie strażaków i policjantów, ich determinacji i poświęceniu, akcja ratunkowa udała się.

W akcji brali udział:

- ◆ **Ryszard Sobkiewicz** – naczelnik OSP w Drzewicy
- ◆ **Norbert Szczepanik** – dowódca akcji
- ◆ **Kazimierz Pluta** – strażak
- ◆ **Mariusz Szczepanik** – strażak
- ◆ **Stanisław Chojnacki** – kierowca-mechanik
- ◆ **Łukasz Klata** – strażak
- ◆ **Zdzisław Sobkiewicz** – strażak
- ◆ **Artur Liziniewicz** – aspirant
- ◆ **Karol Kwapisz** – st. sierżant



12 marca w Urzędzie Gminy i Miasta Drzewica bohaterscy ratownicy zostali uhonorowani dyplomami i nagrodami finansowymi, które wręczył burmistrz J. Reszelewski i przewodnicząca Rady M. T. Nowakowska. Dyplomy z treścią: „Nie ma piękniejszej misji niż ratowanie życia i zdrowia ludzi. Nie ma ważniejszej wiedzy niż ta, która zapewnia bezpieczeństwo”.

w uroczystości uczestniczył kapelan strażaków ks. prałat **Stanisław Madej**, prezes OSP w Drzewicy **Mieczysław Pluta**, wicestarosta **Jan Róg** – prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP, komendant powiatowy PSP – st. bryg. **Stanisław Sagalara**, dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej KP PSP st. kpt. **A. Urbańczyk**, komendant KP w Drzewicy – podinsp. **Wojciech Dworak** i gminny komendant ochrony przeciwpożarowej – bryg. **Marian Kłobucki**.

(AR)

Niedzielną uroczystość była świętem całego Domaszna i nie tylko. Były tłumy mieszkańców, strażaków, władze samorządowe gminy i powiatu, przedstawiciele placówek oświatowych, lokalnych instytucji i duchowieństwo. W Domasznie powstało Koło Gospodyń Wiejskich, które zanotowało swój sceniczny debiut podczas uroczystości przekazania świetlicy.

Po części artystycznej, panie zaprosiły na poczęstunek a potem na zabawę taneczną.

Wesoło i uroczysto było w strażnicy w Zakościelu

Po otwarciu, występach i zabawie karnewalowej w Domasznie, przyszedł czas na strażnicę w Zakościelu, gdzie wstęgę przecięto 9 lutego, w sobotę. Po rozbudowie i doposażeniu strażnicy nastąpiła zmiana użytkowania obiektu - na świetlicę wiejską. W strażnicy wybudowano szatnię, nowe łazienki, salę komputerową i kotłownię. Inwestycja ta kosztowała 207.678 zł brutto, a same roboty budowlane pochłonęły 162.555 zł. W czasie otwarcia świetlica strażacka aż pękała w szwach. Prócz tłumy mieszkańców, druhow strażaków i gości, była licznie reprezentowana władza powiatu i gminy, przybył też wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSPRP dh Tadeusz Cisowski. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonali: przewodnicząca Rady Gminy i Miasta dh. Maria Teresa Nowakowska, proboszczowie z Drzewicy i Domaszna oraz sołtys Zakościela Mieczysław Dziurzyński i burmistrz Janusz Reszelewski. W części artystycznej jako główny zespół wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Drzewiczanie” z OKGM. Gorąco oklaskiwano również występ kabaretu „Budka kogutka” z KGW w Kraśnicy.

Przygotowano poczęstunek dla gości, po którym trwała kilka godzin zabawa taneczna, pierwsza w nowej świetlicy.

Strażackie sprawozdanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Zakościelu

Na następny dzień, w niedzielę 10 lutego, w nowo otwartej świetlicy wiejskiej odbyło się walne zebranie sprawozdawcze jednostki, na którym podsumowano ubiegłoroczną działalność i zatwierdzono plan pracy na rok 2013. W obradach uczestniczyli: gminny komendant ochrony przeciwpożarowej bryg. inż. Marian Kłobucki, prezes OSP w Jelni Wacław Węgrecki, miejscowy radny Jan Gmaj oraz sołtys Zakościela Mieczysław Dziurzyński. Najbardziej uroczystym momentem było wręczenie odznaczeń za długoletnią służbę w OSP. Otrzymał je druhowie: Adam Pietrasik, Jan Białek, Edward Koc i Stanisław Gmaj (60 lat w OSP), Stanisław Rogulski (55 lat), oraz Jan Gmaj (10 lat). Wyróżnienie otrzymał również druh Radosław Rzeźnik za pozyskanie funduszy na zakup umundurowania koszarowego i sprzętu dla jednostki.

Sprawozdanie z działalności jednostki za rok 2012 odczytał prezes Jacek Dziurzyński, a druhowie udzielili jednogłośnie zarządowi absolutorium.

Prezes przedstawił także plan działania na rok 2013.

Zebranie zakończono strażackim poczęstunkiem.



Burmistrz Janusz Reszelewski przecina wstęgę w świetlicy w Domasznie



Proboszcz parafii drzewickiej, ks. kan. Adam Płuciennik dokonuje poświęcenia nowootwartej świetlicy w OSP w Zakościelu

Ryszard Bogatek

4. Budowa placów zabaw w Brzustowcu, Idzikowicach i Jelni

W zakresie realizowanego zadania zamontowano zestawy zabawowe i elementy małej architektury.

Koszt całkowity: 62.471,70



Przebudowany i rozbudowany budynek strażnicy OSP Domaszno



Pomieszczenie świetlicowe OSP Zakościela

oczyszczenia z namułu, remontu przepustów z wymianą rur.

Koszt inwestycji: 72.644,17

2. Budowa chodnika przy drodze gminnej ul. Słowackiego w Drzewicy

Zakres zadania: roboty rozbiórkowe, wykopy, montaż krawężników, obrzeży betonowych, podbudowa i wykonanie nawierzchni z kostki brukowej kolorowej, plantowanie i obsianie skarp.

Wartość zadania: 54.756,06 zł.

Inwestycje współfinansowane z zarządem powiatu opoczyńskiego

1. Rozbudowa drogi powiatowej wraz z chodnikiem, fragment ulicy Żeromskiego (od ulicy Kilińskiego w kierunku Dąbrówki).

Koszt całkowity: 385.007,37

2. Przebudowa drogi powiatowej przez miejscowość Strzeszkowice

Wartość zadania: 289.488,00

Remonty budynków użyteczności publicznej

1. Wymiana pokrycia dachowego i orynnowanie na budynku OSP w Brzustowcu

Wartość zadania: 33.680,00

2. Wymiana pokrycia dachowego na części budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w Radzicach Dużych

Koszt inwestycji: 17.436,00

Infrastruktura społeczno-kulturalna

1. „Przebudowa i rozbudowa istniejącego budynku strażnicy OSP wraz ze zmianą sposobu użytkowania na świetlicę wiejską w Domasznie”

W ramach zadania wykonano roboty budowlane, instalację wodno-kanalizacyjną i elektryczną oraz wyposażenie świetlicy wiejskiej

Wartość inwestycji: 333.229,27 zł, wartość dofinansowania: 199.486,89 zł

2. Rozbudowa i wyposażenie wraz ze zmianą sposobu użytkowania strażnicy OSP w miejscowości Zakościelu z przeznaczeniem na świetlicę wiejską”

Zakres operacji obejmował roboty budowlane, instalacje c.o., instalacje sanitarne, elektryczne i wyposażenie świetlicy wiejskiej

Wartość inwestycji: 194.657,58 zł, wartość dofinansowania: 119.574,88 zł

Infrastruktura drogowa

1. Odwodnienie drogi gminnej w miejscowości Krzczonów – etap I

W ramach zadania dokonano: remontu rowów przydrożnych polegającego na ich odmuleniu, plantowania skarp i dna wykupu, umocnienia skarp płytami chodnikowymi,

DRUHOWIE STRAŻACY PODSUMOWALI PRACĘ W 2012 R.

W niedzielę, 20 stycznia 2013 r., w UGiM w sali konferencyjnej odbyło się noworoczne posiedzenie zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP. Celem obrad było podsumowanie działalności strażaków w 2012 r. Jedenaście jednostek OSP z gminy Drzewica reprezentowało kilkudziesięciu druhów, którzy przybyli na posiedzenie. Wzięli w nim również udział następujący przedstawiciele władz ZOSP RP:

- wiceprezes zarządu Oddziału Wojewódzkiego – dh **Tadeusz Ciszewski**,
- prezes zarządu Oddziału Powiatowego – dh **Jerzy Róg**,
- prezes zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego – burmistrz **Janusz Reszelewski**,
- gminny komendant ochrony przeciwpożarowej – bryg. inż. **Marian Kłobucki**,
- przewodnicząca Rady Gminy i Miasta – dh. **Maria Teresa Nowakowska**,
- gminny kapelan strażaków – ks. prałat **Stanisław Madej**,
- komendant powiatowej Państwowej Straży Pożarnej – st. bryg. **Stanisław Sagalara**.

Jak zwykle, zebranie zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Drzewicy rozpoczął prezes gminny Janusz Reszelewski, który przedłożył zgromadzonym roczne sprawozdanie finansowe. Poinformował w nim, że łączne wydatki na gminną OSP wyniosły w 2012 r. 817.452,92 zł. Wszelkie koszty utrzymania gminnych straży zamknęły się w kwocie 257.773 zł. Na cele inwestycyjne wydano 559.679 zł. Do największych zadań należała modernizacja budynków OSP w Domasznie i Zakościelu, których otwarcie nastąpi 3 lutego 2013 r. w Domasznie, a 10 lutego – w Zakościelu.

Podsumowanie działalności Gminnego Oddziału M-G ZOSP RP należało do gminnego komendanta bryg. inż. Mariana Kłobuckiego.

Na początku sprawozdania komendant gminny omówił sylwetki druhów strażaków, którzy odeszli w ubiegłym roku na drugą stronę ognia. Ich pamięć oraz 150 rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego i tych, którzy w nim walczyli uczczono minutą ciszy. W dalszej części wystąpienia komendanta sprawozdanie obejmowało wszystkie funkcjonujące jednostki OSP w gminie. Mówił w nim o podnoszeniu poziomu wyszkolenia w jednostkach, o zakupie sprzętu i umundurowania, które zrealizowano dzięki dopłatom MSWiA oraz firm ubezpieczeniowych otrzymanych za pośrednictwem Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP. W dalszym swoim wystąpieniu podkreślił, że ZOSP RP w dużym stopniu stawia na młodzież, organizując turnieje wiedzy i plastyczne. Laureaci tych turniejów otrzymali ufundowane przez gminę książki oraz dyplomy. Informację dotyczącą sytuacji pożarowej w 2012 r. dostarczył asp. Marian Kałużny – pracownik KPPSP oraz naczelnik OSP w Jelni.

W niedzielnym spotkaniu był również czas na podziękowanie druhom za ich codzienną i całoroczną gotowość niesienia pomocy bliźnim. Do zwyczaju posiedzeń miejsko-gminnych należy również uroczystość opłatkowa wśród strażaków, którą to uroczystość przeprowadził ks. kapelan gminny prałat Stanisław Madej.

Uroczystość uświetniły dzieci z Przedszkola Samorządowego w Drzewicy występem jasełek noworocznych. Młodych artystów nagrodzono brawami i słodyczami.

Pierwsze zebranie sprawozdawcze straży – w Drzewicy

Jako pierwsza, ubiegłoroczną działalność podsumowała OSP w Drzewicy, która walne zebranie sprawozdawcze zorganizowała w sobotę 2 lutego 2013 r. Należy tu nadmienić, że jest to przodująca straż OSP w powiecie, która wchodzi w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego.



Prezydium zebrania zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Drzewicy

Zebranie otworzył prezes zarządu dh Marian Pluta, który powitał zaproszonych gości reprezentowanych przez:

- prezesa zarządu Miejsko-Gminnego ZOSP RP burmistrza **Janusza Reszelewskiego**,
- przewodniczącą Rady GiM dh. **Marię Teresę Nowakowską**,
- przedstawiciela KPPSP w Opocznie st. asp. **Mariusza Lewandowskiego**,
- przewodniczącego Komisji Ładu, bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Rady GiM **Włodzimierza Pomykałę**,
- komendanta gminy bryg. inż. **Mariana Kłobuckiego**,
- przewodniczącą Towarzystwa Przyjaciół Drzewicy, radną powiatową **Annę Reszelewską**.

Sprawozdanie z działalności straży złożył sekretarz zarządu i kronikarz jednostki dh **Ryszard Bogatek** podkreślając, że był to pracowity rok. Drzewiczcy strażacy uczestniczyli w 85 akcjach. Do pożarów wyjeżdżano 60 razy, do wypadków drogowych – 6, a pozostałe – to inne zdarzenia wymagające strażackiej interwencji. Przeprowadzono ćwiczenia strażackie i szkolenia drużyny młodzieżowej.

Dh **Andrzej Grochowski** przedstawił sprawozdanie finansowe za 2012 r., zaś dh **Romuald Sadliński** odczytał protokół komisji – z wnioskiem o udzielenie zarządowi absolutorium.

Plan pracy na 2013 r. zakłada zakup niezbędnego sprzętu i ubrań specjalnych oraz szlifowanie formy na gminne zawody sportowo-pożarnicze.



Odnaczenia pożarnicze odebrały: Ewa Pluta – córka Marianny Sobkiewicz (medal złoty) i Genowefa Pluta – żona prezesa OSP, matka i babcia strażaków (srebrny medal)

Odbyło się też uroczyste wręczenie zaświadczeń o ukończeniu strażackich szkoleń. Kurs ratownictwa technicznego zaliczył dh Ryszard Sobkiewicz, a kurs dowódców OSP zdali druhowie: Maciej Pluta, Mariusz Szczepanik i Zdzisław Sobkiewicz. Druhowie odebrali certyfikaty z rąk przedstawiciela KP PSP.

Zabierając głos burmistrz – prezes gminny podkreślił sprawną organizację i gospodarność jednostki. Poruszył także kwestię zbliżającej się setnej rocznicy powstania jednostki, która przypada za 3 lata i należy myśleć już o przygotowaniach.

Po przyjęciu uchwały o udzieleniu absolutorium zarządowi, zostały wręczone medale „Za zasługi dla pożarnictwa”, które zarząd wojewódzki straży nadał dwóm druhom z Drzewicy związanym ze strażą. Złoty medal przyznano **Mariannie Sobkiewicz**, która niestety niedawno zmarła. Wiedziała jednak przed śmiercią o przyznaniu jej odznaczeniu i cieszyła się z niego. Medal przekazano Jej córce, **Ewie Plucie**. Srebrny medal otrzymała **Genowefa Pluta**, która osobiście odebrała odznaczenie.

Po przerwie organizacyjnej, uroczystość opłatkową poprowadził gminny kapelan strażaków, ks. prałat **Stanisław Madej**.

Po uroczystości opłatkowej w strażnicy rządziły już taneczne rytmy dla strażaków i ich rodzin.

Uroczyste otwarcie świetlicy w Domasznie

W następny dzień, 3 lutego, w niedzielę, odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy wiejskiej w Domasznie, powstałej na bazie remizy OSP. W efekcie przebudowy i dobudowy obiekt, przy zachowaniu funkcji strażackich, uzyskał status świetlicy wiejskiej, w której odbywać się będą zebrania wiejskie, próby i występy zespołu śpiewaczego KGW w Domasznie oraz strażackie zabawy taneczne. Powierzchnia użytkowa całości wynosi obecnie 295,79 m², a kubatura – 1444m³. Świetlica została wyposażona w meble, sprzęt RTV i AGD. Według informacji UGiM wartość całkowita inwestycji zamknęła się kwotą 351.840 zł brutto.